

POLSKIE ŻYCIE KULTURALNE I OŚWIATOWE W POWIECIE TARNOGÓRSKIM W LATACH 1922–1939

Powiat tarnogórski utworzono w 1922 roku, jako jeden z 9 powiatów województwa śląskiego. Do państwa polskiego przyłączono 73% przedwojennego powiatu tarnogórskiego. Gminy Mikulczyce, Wieszowa, Zbrosławice, Ptakowice weszły w skład niemieckiego powiatu bytomsko-tarnogórskiego¹.

Powiat tarnogórski obejmował 254,25 km² powierzchni i liczył 64 tys. mieszkańców. Dawało mu to szóste miejsce pod względem wielkości i liczby mieszkańców w województwie². Według danych z 20 listopada 1925 roku w skład powiatu wchodziło 26 gmin wiejskich: Bobrowniki, Boruszowice, Brynica, Chechło Nowe, Chechło Stare, Jędrysek, Kozłowa Góra, Lasowice, Mikołeska, Nakło Śląskie, Opatowice, Orzech, Piaseczna, Piekary Rudne, Pniowiec, Radzionków, Repty Stare, Repty Nowe, Rybna, Sowice, Sucha Góra, Stare Tarnowice, Świerkłaniec, Truszczyce, Żyglin, Żygliniek, oraz dwie gminy miejskie – Tarnowskie Góry i Miasteczko Śląskie³.

W okresie 1922–1939 dwukrotnie doszło do zmiany granic powiatu. W 1933 roku wyłączano z niego gminy Jędrysek i Truszczyce, włączając je do powiatu lublinieckiego, a w 1939 roku, z uwagi na likwidację powiatu świętochłowickiego, przyłączono do powiatu tarnogórskiego gminy: Brzeziny Śląskie, Brzozowice Kamień, Dąbrówkę Wielką i Piekary Śląskie, tym samym jego obszar wzrósł do 268 km²⁴.

Istotne znaczenie dla rozwoju życia kulturalno-oświatowego na tym obszarze miała sytuacja narodowościowa. W powiecie silne były bowiem wpływy niemieckie. Według spisu z 1931 roku powiat zamieszkiwało aż 91,9% Polaków, a zaledwie 7% Niemców⁵. Spis ten jednak nie oddawał faktycznego stanu rzeczy. Przykładowo według spisu w samym mieście Tarnowskie Góry Niemcy stanowili 18,5% ludności, gdy tymczasem inne źródła⁶ podają, że udział procentowy ludności niemieckiej w strukturze narodowościowej miasta wahał się od 47% w 1922 roku do 27% w roku 1939. Mniejszość niemiecka zachowała po 1922 roku silną pozycję ekonomiczną i polityczną. Wykorzystując rozbić polskiego obozu na zwalczające się stronnictwa, Niem-

¹ M. W. W a n a t o w i c z, *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918–1948*, Katowice 1994, s. 41; T a ż, *Województwo śląskie na tle II Rzeczypospolitej*, [w:] *Województwo śląskie 1922–1939. Zarys monograficzny*, red. F. S e r a f i n, Katowice 1996, s. 16; *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, s. 15; H. R e c h o w i c z, *W okresie walk o przyłączenie do Polski (1918–1921)*, [w:] *Tarnowskie Góry. Zarys rozwoju powiatu*, Katowice 1969, s. 202.

² „Śląskie Wiadomości Statystyczne” 1934, nr 1, s. 3; „Statystyka Polski” 1937, seria C, z. 54, s. 61.

³ Archiwum Państwowe Tarnowskie Góry (dalej: APTG), Akta Miasta, sygn. 12.

⁴ H. R e c h o w i c z, *W okresie walk...*, s. 202.

⁵ J. J a r o s, *Gospodarka Polski międzywojennej*, [w:] *Tarnowskie Góry...*, s. 203; W. K n o b e l s d o r f, *Ludność*, [w:] *Tarnowskie Góry...*, s. 216.

⁶ APTG, Akta Magistratu, sygn.: 2564, 2082, 2148, 2149; „Orędownik Powiatowy na Miasto i Powiat Tarnowskie Góry” z 18.03.1925.

com udawało się utrzymywać uprzywilejowane stanowiska we władzach miasta i administracji. Tarnowskie Góry były jedynym miastem w województwie zarządzanym do 1934 roku przez Niemca – Leopolda Michatza.

W momencie przyłączenia części powiatu do państwa polskiego polski ruch kulturalny miał na tym terenie już kilkudziesięcioletnią tradycję. Pierwszą organizacją o charakterze wyraźnie polskim była założona w 1885 roku przez Franciszka Przyniczynskiego w Radzionkowie „Czytelnia”⁷. Propagowała ona teatr amatorski oraz czytelnictwo polskich gazet. Ważną akcją oświatową prowadziły pod koniec XIX wieku Towarzystwa św. Alojzego. Stowarzyszenia te założono w Reptach Starych i Żyglinie. Pod koniec lat osiemdziesiątych XIX wieku powstały w powiecie tarnogórskim inne polskie organizacje, takie jak: Stowarzyszenie Robotników im. św. Barbary czy Towarzystwo Katolickich Robotników. Z inicjatywy Towarzystwa Czytelni Ludowych zakładano pierwsze biblioteki ludowe. Do najstarszych należały biblioteki ludowe w Reptach Starych, Chechle Starym i Radzionkowie. W latach 1880–1906 na terenie powiatu utworzono dziewięć stałych i dwadzieścia dziewięć wędrownych bibliotek ludowych⁸.

W tym okresie zaczęto też zakładać pierwsze polskie chóry. Najwcześniej, bo już w roku 1911, powstały: „Halka” w Kozłowej Górze i „Jutrzenka” w Nakle Śląskim. Rok później utworzono następne dwa: „Słowiczek” w Reptach Starych i „Orfeon” w Radzionkowie. W 1914 roku powstały chóry: „Św. Cecylii” w Stolarzowicach i „Św. Barbary” w Suchej Górze⁹.

W latach 1914–1918 ustała działalność polskich organizacji. Dopiero po zakończeniu wojny reaktywowano polskie stowarzyszenia, bądź utworzono nowe.

Działalność teatrów amatorskich, towarzystw śpiewaczych i bibliotek ludowych nasiliła się szczególnie w okresie powstań i plebiscytu. W latach 1919–1921 powstały następujące towarzystwa śpiewacze: „Słowiczek” w Chechle Nowym, „Św. Cecylii” w Orzechu, „Towarzystwo Młodzieży Katolickiej” w Radzionkowie, „Mickiewicz” w Tarnowskich Górach, „Gwiazda” w Chechle Starym, „Sienkiewicz” w Miasteczku Śląskim, „Paderewski” w Piekarach Rudnych, „Św. Cecylii” w Sadowie, „Gwiazda” w Górnikach oraz „Paderewski” w Piasecznej, „Piast” w Żyglinie, „Jutrzenka” w Rojcy, „Słowiczek” w Pniowcu, „Lutnia” w Starych Tarnowicach, „Chór Męski” w Radzionkowie, „Harmonia” w Jędrysku i „Chopin” w Rybnej¹⁰. Utworzono 14 bibliotek ludowych oraz objazdowy teatrzyk „Wesołość”. Zespołem tym kierował znany późniejszy nauczyciel i historyk Józef Piernikarczyk¹¹.

W 1922 roku stan kultury polskiej w powiecie przedstawiał się skromnie. Mimo że istniały wspomniane teatry i chóry amatorskie, ich działalność po okresie powstań i plebiscytu osłabła; wiele z nich uległo rozwiązaniu. Brakowało tradycji wydawania polskiej prasy, również szkolnictwo należało tworzyć od podstaw.

⁷ A. T a r g, *Polskie życie kulturalne w powiecie w II poł. XIX i w pocz. XX wieku*, [w:] *Tarnowskie Góry...*, s. 170–174.

⁸ J. W r ó b l e w s k i, *Z dziejów bibliotek ludowych na Górnym Śląsku w XIX i pocz. XX wieku*, Kraków 1967, s. 271–275.

⁹ J. F o j c i k, *Materiały do dziejów ruchu śpiewaczego na Śląsku*, Katowice 1961, s. 209, 211, 217, 230, 246, 255, 261–262, 283–284; R. S p y r a, *Zarys historii amatorskiego ruchu śpiewaczego w okręgu tarnogórskim*, [w:] *Archiwum Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddział w Tarnowskich Górach*; E. K u d l a, *Kozłogórscy śpiewacy*, „Kultura i Ty” 1964, nr 6; Sprawozdania z działalności Związku Śląskich Kół Śpiewaczych (1933–1938); R. S z u m o w s k a, *Repeckie Słowiki – to już 65 lat!*, „Wiadomości Tarnogórsko-Lublinieckie” 1977, nr 44.

¹⁰ Tamże.

¹¹ H. R e c h o w i c z, *W okresie walk...*, s. 202.

W latach 1922–1939 władze wojewódzkie i powiatowe zwróciły szczególną uwagę na rozwój oświaty na tym terenie. Było to niezwykle istotne w warunkach powiatu nadgranicznego, sąsiadującego bezpośrednio z państwem niemieckim. Mimo ogromnych trudności, wynikających z braku wykwalifikowanej kadry, pomocy naukowych, wyposażenia, udało się utworzyć 21 polskich przedszkoli, 33 szkoły powszechne, 4 szkoły średnie ogólnokształcące i 9 typu zawodowego, wobec zaledwie jednego przedszkola niemieckiego, 3 szkół powszechnych i 2 średnich ogólnokształcących, które w latach trzydziestych przekształciły się w jedną szkołę koedukacyjną¹². Chociaż mniejszość niemiecka stanowiła w powiecie poważną siłę, a do połowy lat trzydziestych na terenie tarnogórskiego okręgu szkolnego toczył się prawdziwy bój o każde dziecko, działaczom mniejszości narodowej niemieckiej nie udało się rozszerzyć stanu posiadania niemieckiego szkolnictwa.

Władze szkolne zwróciły również uwagę na kwestię kształcenia dzieci umysłowo upośledzonych. W powiecie funkcjonowały dwie szkoły tego typu: w Tarnowskich Górach i Radzionkowie. Jest to tym bardziej godne uwagi, że w całym województwie istniało tylko 12 takich szkół¹³.

Starano się o wysoki stopień organizacji szkolnictwa powszechnego. Na 8 obwodów szkolnych województwa Tarnowskie Góry zajęły 3 miejsce, za Katowicami i Chorzowem, pod względem liczby szkół o najwyższym stopniu organizacyjnym. Na terenie powiatu w roku 1937/1938 pracowało 7 szkół pierwszego stopnia, 3 drugiego stopnia i aż 24 trzeciego stopnia (7- i 8-klasowe)¹⁴. Według P. Pszczółki 71% dzieci w powiecie tarnogórskim uczęszczało do szkół 3 stopnia. Dane te przedstawia tab. 1.

Tabela 1

Szkolnictwo powszechne województwa śląskiego pod względem stopnia organizacji

Nazwa obwodu szkolnego	Szkoly powszechne publiczne			Szkoly prywatne		
	I	II	III	I	II	III
Bielsko	13(24%)	16(30%)	25(46%)	2	–	4
Cieszyn	23(36%)	14(22%)	27(42%)	–	–	1
Chorzów	6(6%)	5(4%)	96(90%)	–	–	2
Katowice	8(7%)	5(5%)	99(88%)	–	–	4
Lubliniec	55(54%)	24(24%)	22(22%)	–	–	–
Pszczyna	32(26%)	35(28%)	57(46%)	4	–	4
Rybnik	22(16%)	36(26%)	79(58%)	–	3	2
Tarnowskie Góry	7(20%)	3(9%)	24(71%)	1	–	–

Źródło: P. Pszczółka, *Szkolnictwo powszechne w województwie śląskim*, Katowice 1933, s. 14–15.

¹² Kroniki szkół powszechnych powiatu; Wojewódzkie Archiwum Państwowe Katowice, Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Oświecenia Publicznego (dalej: WAPKr, UWŚi-WOP), sygn. 135, k. 1–8, sygn. 770, k. 182; T. Fałęcki, *Niemieckie szkolnictwo mniejszościowe na Górnym Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice–Kraków 1970; H. Jeziorski, *Przyczynek do jubileuszu „Tygodnik Powszechny” nr 27 z 4 lipca 1976*; P. Pszczółka, *Szkolnictwo powszechne w województwie śląskim*, Katowice 1938; J. Prądmowski, *Szkolnictwo w województwie śląskim*, Katowice 1936, uzupełnienie 1938; J. Piłata, *Rozwój szkół zawodowych w województwie katowickim w latach 1922–1966*, Katowice 1968; L. Ręgo-Orłowicz, *Szkolnictwo w województwie śląskim w latach 1926–1932*, Katowice 1932.

¹³ APTG, Akta inspektora szkolnego, sygn. 1; „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego – Dział Administracji Szkolnej” 1936, nr 9, s. 201.

¹⁴ P. Pszczółka, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 14–15.

Rozwój szkolnictwa średniego w powiecie tarnogórskim uwarunkowany był nadgranicznym położeniem powiatu. Znaczącą część uczniów tych szkół stanowili bowiem Polacy z niemieckiej części Górnego Śląska¹⁵.

W tarnogórskim okręgu szkolnym w omawianym okresie funkcjonowało 13 polskich szkół średnich. W 1922 roku podjęły działalność: Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Księcia Jana II Opolskiego, Państwowe Seminarium Nauczycielskie im. Karola Miarki, Tarnogórska Szkoła Rolnicza i Tarnogórska Szkoła Górnicza¹⁶. Rok później rozpoczął się nabór do Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Króla Jana III Sobieskiego oraz do Publicznej Doksztalającej Szkoły Zawodowej Przemysłowej i Kupieckiej¹⁷. W 1926 roku w Radzionkowie założono Publiczną Doksztalającą Szkołę Zawodową¹⁸. W następnym roku powstały kolejne dwie szkoły: Jednoroczna Szkoła Przysposobienia Kupieckiego Izby Handlowo-Przemysłowej w Katowicach i Prywatna Szkoła Zawodowa Żeńska Towarzystwa Polek¹⁹. W 1929 roku otwarto Doksztalającą Szkołę Górniczą w Radzionkowie. W 1933 roku utworzono Tarnogórską Szkołę Muzyczną – filię Prywatnej Szkoły Muzycznej im. Józefa Elsnera w Katowicach²⁰.

W 1933 roku w Tarnowskich Górach znalazło siedzibę Pierwsze Polskie Mniejszościowe Gimnazjum Żeńskie w Raciborzu²¹. Pierwotnie miała to być druga, obok liceum bytomskiego, średnia szkoła z polskim językiem wykładowym na terenie niemieckiej części Górnego Śląska. Przez 5 lat Polacy w Niemczech starali się o wybudowanie siedziby dla tej szkoły w Raciborzu, ale władze niemieckie zażądały przeniesienia jej w głąb Niemiec. Propozycja ta została odrzucona. Tymczasową siedzibę szkoła znalazła w Tarnowskich Górach, w budynku Gimnazjum Żeńskiego im. Króla Jana III Sobieskiego. Uczennice pochodziły najczęściej z Opolszczyzny (52%), ale również z ziemi złotowskiej i lubuskiej (22%), z Prus Wschodnich (11%), z Westfalii i Nadrenii (10%) oraz z Berlina i Niemiec środkowych (5%)²². Zadaniem tej szkoły było ugruntowanie w uczennicach świadomości narodowej i przygotowanie ich do roli polskich aktywistek, które w przyszłości miały pracować wśród swych rodaków na terenie Rzeszy. Stąd kładziono wielki nacisk na pracę społeczną, przede wszystkim kulturalno-oświatową. Szkoła była symbolem jedności Polaków po obu stronach granicy. Wszelkie uroczystości związane z jej działalnością miały wymiar polityczny. W 1937

¹⁵ W 1932 roku na 334 uczniów Gimnazjum Męskiego 71 pochodziło z Niemiec. Według danych z 1925 roku również w Gimnazjum Żeńskim aż 63 uczennice pochodziły z Niemiec. Podobnie sytuacja wyglądała w Szkole Górniczej. Patrz: Pierwsze Sprawozdanie Szkoły Rolniczej w Tarnowskich Górach za lata 1923–1924, Tarnowskie Góry 1924; Sprawozdania Dyrekcji Szkoły Górniczej za lata 1924–1925, 1931–1932; J. P l a t a, *Szkoła Górnicza w Tarnowskich Górach (1803–1924)*, „Chowanna” 1962, nr 3; J. J a r o s, *Dzieje polskiej kadry technicznej (1136–1936)*, Warszawa–Kraków 1976; XXXV-lecie Zakładu Kształcenia Nauczycieli w Tarnowskich Górach 1922–1957, Tarnowskie Góry 1957; H. J e z i o r s k i, *Gimnazjum Żeńskie w Tarnowskich Górach*, APTG, ms.; J. S y s k a, *Z walki o Śląsk i szkołę polską*, Katowice 1969.

¹⁶ *Spis szkół Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1927, s. 44; WAPKt., UWŚI-WOP, sygn. 130, k. 14.

¹⁷ Tamże, sygn. 2653.

¹⁸ Tamże, sygn.: 2244, 2294, 2191, 2279; APTG, Akta Miasta, sygn. 2193; K. M a c h u l s k i, *Szkolnictwo zawodowe na Śląsku*, Katowice 1947, s. 11.

¹⁹ A. G ł a d y s z, *Kultura*, [w:] *Tarnowskie Góry...*, s. 246; „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego – Dział Administracji Szkolnej” 1938, nr 12, poz. 312.

²⁰ A. G ł a d y s z, *Kultura...*, s. 246.

²¹ K. G o d z i ł Ń s k a, *Wspomnienia dyrektorki o Polskim Gimnazjum Żeńskim w Raciborzu z siedzibą w Tarnowskich Górach*, „Studia Śląskie” 1960, nr 3; T a ł, *Polskie Gimnazjum Żeńskie w Raciborzu z siedzibą w Tarnowskich Górach*, „Życie Bytomskie” 1960, nr 39; J. H e j d a, *Szkoła Raciborzanek w Tarnowskich Górach*, APTG, ms.

²² Z. H a j d u k, *Dwie szkoły*, „Kwartalnik Opolski” 1960, nr 2.

roku Związek Polaków w Niemczech ufundował szkole sztandar, którego poświęcenie stało się ogromną manifestacją patriotyczną i odbyło się w obecności wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego.

W okresie międzywojennym w Tarnowskich Górach rozwinęły się także tradycyjne formy działalności kulturalno-oświatowej, mające swe oparcie w amatorskim ruchu teatralnym i śpiewaczym. Na Śląsku nie było wówczas wyższych uczelni ani prężnych ośrodków kulturalnych i naukowych, dlatego takie ludowe formy kultury, jak teatry i chóry amatorskie, stanowiły cechę charakterystyczną województwa.

Nie sposób zliczyć organizacji i stowarzyszeń, które zajmowały się przygotowaniem przedstawień teatralnych i występów wokalnych, zwłaszcza że ich żywot kończył się najczęściej bardzo szybko. Efemeryczne zespoły powstawały na przykład przy Tarnogórskiej Rodzinie Wojskowej, przy Straży Pożarnej i klubach sportowych. Zjawisko masowości spowodowane było w znacznym stopniu wielością organizacji społeczno-politycznych²³.

Urządzaniem przedstawień teatralnych zajmowały się: Związek Powstańców Śląskich, Towarzystwo Polek i Towarzystwo Młodych Polek, Związek Harcerstwa Polskiego. Sztuki wystawiano na wieczorkach i corocznych zjazdach poszczególnych kół. Otwarte imprezy urządzano wtedy, gdy chodziło o zdobycie pieniędzy na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych lub pomoc polskiej ludności w Niemczech. Przedstawienia na dobrym poziomie organizował Związek Strzelecki, którego oddziały zaczęły powstawać w powiecie z końcem lat dwudziestych. Jego członkowie przygotowywali je w związku z obchodzonymi corocznie imieninami Józefa Piłsudskiego, w tzw. Święto Legionów, oraz z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja. Sztuki teatralne wystawiało również Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. Przedstawienia odbywały się najczęściej z okazji Bożego Narodzenia, Wielkiego Postu oraz w tzw. Święto Młodzieży, poświęcone patronowi stowarzyszenia św. Stanisławowi Kostce. Dzięki moralnemu i materialnemu wsparciu Kościoła ten nurt amatorskiego ruchu artystycznego rozwijał się pomyślnie. Urządzaniem przedstawień zajmowały się też: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Rezerwistów i Byłych Żołnierzy, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Spośród zespołów skupionych przy związkach i organizacjach najszybciej działała sekcja teatralna Kolejowego Przeposobienia Wojskowego²⁴. Koło miało, oprócz sekcji teatralnej, chór, orkiestrę i sekcję kulturalno-oświatową, między innymi przygotowującą wystawy karykatur i prac ręcznych wykonanych przez członków organizacji.

W omawianym okresie istniały także zespoły, które zajmowały się wyłącznie urządzaniem przedstawień teatralnych. Wiadomo, że w latach 1930–1931 istniało w Radzionkowie Teatralne Kółko Amatorskie im. Juliusza Słowackiego, które prowadziło działalność objazdową. Podobny charakter miało Kółko Teatru Ludowego im. Stanisława Moniuszki w Strzybnicy²⁵. Krótka, bo od października 1931 roku do marca 1933 roku, występował w Tarnowskich Górach i okolicy teatrzyk amatorski „Wesołość”. Przekształcił się on następnie w Towarzystwo Teatralne im. Jana III Sobieskiego, które jako Tarnogórski Teatr Amatorski i Koło Śląskiego Związku Teatrów Ludowych dotrwało do wybuchu II wojny światowej.

²³ Na przykład w Miasteczku Śląskim, które liczyło wówczas około 2500 mieszkańców, istniało 30 różnych rodzajów związków, stowarzyszeń i klubów. Patrz „Nowiny” nr 108 z 23.09.1934.

²⁴ „Głos Radzionkowski” nr 25 z 08.02.1936.

²⁵ APTG, Okręg urzędowy Bobrowniki, sygn. 8, 9. Znajduje się tutaj wzmianka o występach teatrzyku w Bobrownikach.

Większość chórów istniejących w powiecie należała do Związku Śląskich Kół Śpiewaczych. Było ich kilkanaście²⁶. Chóry te występowały na różnych uroczystościach o charakterze państwowym, na akademiach okolicznościowych oraz na dorocznych zjazdach powiatowych. W zjazdach tych brali również udział przedstawiciele Polonii z Opolszczyzny, natomiast przedstawiciele chórów z powiatu tarnogórskiego wyjeżdżali z kolei na Opolszczyznę. Oprócz działalności śpiewaczej każdy zespół starał się corocznie przygotować sztukę teatralną. Przedstawienia urządzano między innymi po to, by zdobyć pieniądze na zakup nut i śpiewników. Większe chóry wyłaniały stałe sekcje teatralne, odbywające próby niezależnie od lekcji śpiewu. Dobrą sławą cieszyły się przedstawienia teatralne chóru „Harmonia” z Lasowic. Na oryginalne pomysły sceniczne zdobywał się chór „Halka” z Kozłowej Góry²⁷. W Reptach Nowych na scenie występowali śpiewacy chóru „Nowowiejski”, a w sąsiednich Reptach Starych – członkowie chóru „Słowiczek”. Również tarnogórski chór im. Adama Mickiewicza posiadał ambitną sekcję teatralną²⁸.

Krąg ludzi związanych z ruchem amatorskim był szeroki. Kierownikami i reżyserami zespołów scenicznych byli bardzo często nauczyciele, zarówno grupa napływowa reprezentująca ten zawód²⁹, jak i zastęp młodych wychowanków tarnogórskiego Seminarium Nauczycielskiego im. Karola Miarki.

W Tarnowskich Górach sceną amatorską kierował Julian Danek, inspektor oświaty pozaszkolnej, który przez pewien czas był prezesem Towarzystwa Teatralnego im. Jana III Sobieskiego. Uzdolnionym aktorem Towarzystwa oraz doświadczonym reżyserem był Jan Dubiel – kierownik jednej z tarnogórskich szkół³⁰.

O rozwój sceny amatorskiej w Radzionkowie zabiegały dwie nauczycielki – Lewicka i Hurska³¹. Zasluga obu było to, że przygotowując z dziećmi przedstawienia, inscenizacje i zbiorowe recytacje, wprowadziły teatr amatorski do szkoły. W 1937 roku, w związku z obchodami piętnastolecia szkoły polskiej na Śląsku, w Radzionkowie urządzono wystawy. Jedną z nich dotyczyła teatru w szkole; eksponowano na niej kostiumy teatralne wykonane pod kierunkiem wspomnianych Lewickiej i Hurskiej.

Teatrem amatorskim zajmowali się także przedstawiciele innych zawodów. Aktywną społecznie grupę tworzyli w Tarnowskich Górach kolejarze. Wśród nich wyróżniał się Antoni Talaga – członek „Sokoła”, Towarzystwa Śpiewu im. Adama Mickiewicza i Towarzystwa Teatralnego im. Jana III Sobieskiego³².

Przytoczone przykłady wskazują na znaczne upowszechnienie się amatorskiego ruchu artystycznego w powiecie tarnogórskim po 1922 roku. Masowy ruch sceniczny rozwinął się zresztą w całym województwie śląskim. Rozwój ilościowy zespołów teatralnych i śpiewaczych wpływał jednak niekorzystnie na poziom samych przedstawień. Autorka wielu recenzji z przedstawień Aniela Drewnowska nawoływała do

²⁶ W 1936 roku okręg tarnogórski zrzeszał 17 czynnych chórów i 2 zarejestrowane, lecz nie wykazujące się działalnością. Do zespołów tych należało łącznie 972 członków. Por. *Stowarzyszenie Śpiewaków Śląskich – Zarząd Główny, Sprawozdanie za czas od 01.01.1936 do 31.12.1936*, Katowice 1937.

²⁷ A. G i a d y s z, *Pięćdziesiąt lat pieśni. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Halka” w Kozłowej Górze*, Katowice 1961.

²⁸ Pamiętnik z okazji 15-letniego istnienia Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich Oddział Mieszany im. Adama Mickiewicza w Tarnowskich Górach. Tarnowskie Góry 1938.

²⁹ M. W. W a n a t o w i c z, *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice 1982.

³⁰ „Gazeta Tarnogórska” nr 391 z 09.02.1938.

³¹ „Gazeta Tarnogórska” nr 392 z 19.02.1938.

³² Pamiętnik..., s. 5.

ograniczenia masowości ruchu teatralnego. W jednej z recenzji napisała: „Te przedstawienia znęcają się nad sztuką, nad smakiem artystycznym u człowieka, który ten smak posiada, a już popełniają morderstwo na duszy takiego, który nie mógł wyrobić w sobie smaku i wziął monetę fałszywą za dobrą [...]”. Było znalazło się troje ludzi, którym chciałoby się zbierać oklaski, już dobierają sobie zespół, już zespół gra. Było znalazła się organizacja, związek i stowarzyszenie ideowe, zawodowe, artystyczne – już dobierają sobie zespół, już zespół gra.”³³ Mimo to teatr amatorski spełniał ważną funkcję wychowawczą, angażował całe rzesze społeczeństwa, kształtował nawyki uczestnictwa w kulturze, przybliżał polską historię i tradycję.

Repertuar teatrów amatorskich ziemi tarnogórskiej stanowiły najczęściej sztuki pisarzy reprezentujących tzw. dramat ludowy XIX wieku. Wystawiano *Skalmierzanki* Jana Nepomucena Kamińskiego, *Chłopów – arystokratów* Ludwika Anczyca³⁴. Ówczesne społeczeństwo chętnie oglądało również sztuki o treści moralizatorsko-religijnej. Siegały po nie zwłaszcza zespoły skupione przy Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży. Były to między innymi sztuki: *Św. Franciszek z Asyżu* i *Męka Pańska*³⁵. Pewne treści dyktowała teatrowi amatorskiemu polityka kulturalna sanacji. Przykładowo, w związku z obchodzonymi corocznie imieninami Józefa Piłsudskiego wystawiano sztukę *Porucznik I Brygady* oraz utwór sceniczny *Wieża Magdeburga*. Znaczące miejsce w repertuarze zespołów amatorskich zajmowały śląskie utwory sceniczne. Najczęściej wystawiano sztuki: Karola Miarki, Juliusza Ligońa i Piotra Kołodzieja. Utwory klasyków literatury polskiej rzadziej gościły na deskach scenicznych w Tarnowskich Górach. Były to z reguły *Śluby panińskie* Aleksandra Fredry i *Betlejem polskie* Lucjana Rydla. Do nielicznej grupy tłumaczeń z literatury obcej należy zaliczyć między innymi żart sceniczny Czechowa *Oświadczenia* oraz sztukę Chigettiego *Stary piechur i syn jego huzar*³⁶. W 1936 roku w Tarnowskich Górach wystawiono utwór sceniczny miejscowego poety Jana Nowaka zatytułowany *Dożynki*³⁷.

Ważną funkcję wychowawczą spełniały utwory o treści patriotycznej. Wystawiano je w powiecie tarnogórskim dosyć często, zwłaszcza z okazji świąt państwowych. Swą tematyką nawiązywały do przeszłości narodu polskiego i walk narodowowyzwoleńczych. Były to między innymi sztuki: *Noc w Belwederze* i *Kościuszkę w Petersburgu*. Nie zapominano również o Polakach w Niemczech. Co roku przygotowywano program z okazji odbywającego się tam Tygodnia Propagandy Polskich Ziem Zachodnich³⁸. W Tarnowskich Górach często organizowano akademie poświęcone sprawom Śląska Opolskiego, na które zapraszano zespoły teatralne i śpiewacze z Olesna, Opoła, Wielkich Strzelec i innych miejscowości leżących w granicach państwa niemieckiego.

Twórcami i odbiorcami amatorskiego ruchu artystycznego były warstwy plebejskie ludności i inteligencja o śląskim rodowodzie. Inteligencja napływowa nie interesowała się działalnością chórów i teatrzyków. Mimo typowo ludowego charakteru,

³³ „Gazeta Tarnogórska” nr 391 z 09.02.1938.

³⁴ „Nowiny” nr 131 z 18.11.1934 i nr 133 z 22.11.1934; K. G ó r s k i, *Dramat ludowy XIX wieku*, Warszawa 1969, s. 114.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ J. N o w a k, *Dożynki. Dramat w 3 aktach*, Tarnowskie Góry 1934.

³⁸ M. M r o c z k o, *Związek Obrony Kresów Zachodnich 1921–1934. Powstanie i działalność*, Gdańsk 1977, s. 158–163; M. M a s n y k, *Polska prasa w województwie śląskim wobec ruchu polskiego na Śląsku Opolskim 1922–1939*, Opole 1988, s. 117–120.

miejscowe zespoły teatralne i śpiewacze umacniały swoją działalnością polskość ówczesnego pogranicza. Utrzymywano stały kontakt z Polakami z niemieckiej części Górnego Śląska. Doroczne zjazdy chórów gromadziły śpiewaków z powiatu i odciętej kordonem granicznym Opolszczyzny. Zjazdy były manifestacją przywiązania do polskiego słowa i pieśni, co w sytuacji powiatu pogranicza miało niebagatelne znaczenie dla rozwoju świadomości narodowej i polskiej racji stanu.

Ważną rolę w kształtowaniu świadomości społeczeństwa polskiego w powiecie odegrały również lokalne czasopisma. W okresie międzywojennym w powiecie tarnogórskim ukazywało się jedenaście polskich tytułów³⁹.

Pierwsza polska gazeta zaczęła tu wychodzić dopiero w 1922 roku. Sytuacja w tarnogórskim przedstawiała się więc gorzej niż w innych powiatach, które miały już takie tradycje. Wspomnianą gazetą był „Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski”⁴⁰. Miał on charakter gazety urzędowej i był wydawany przez Wydział Powiatowy. Zawierał zazwyczaj sprawozdania administracji powiatowej, zarządzenia wojewody czy rozporządzenia ministerialne. Na początku 1924 roku „Orędownik...” połączył się z wydawanym od października 1923 roku „Tygodnikiem na Miasto i Powiat Tarnowskie Góry”. W ten sposób powstał „Tygodnik, Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski”. Był on kombinacją pisma urzędowego i ogólnoinformacyjnego. W 1927 roku z gazety tej powstały dwa odrębne czasopisma: „Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski” i „Tygodnik na Powiat Tarnogórski”. „Orędownik...” ukazywał się do 1 kwietnia 1939 roku, „Tygodnik...” zaś – do momentu śmierci właściciela gazety Konstantego Lipskiego w styczniu 1931 roku. Wtedy to Drukarnia Polska została przejęta przez nowych wydawców, którzy rozpoczęli wydawanie „Nowin”.

„Nowiny” ukazywały się w latach 1931–1937⁴¹. Wydawcą i redaktorem naczelnym gazety był Winfried Paweł Gruszka⁴². Początkowo „Nowiny” nosiły podtytuł „Tygodnik na Szarlej, Wielkie Piekary oraz Powiat Tarnowskie Góry”. W kwietniu 1932 roku doszło do zmiany podtytułu na „Czasopismo Północnej Części Województwa Śląskiego”. W 1937 roku jeszcze raz zmieniono podtytuł, tym razem na „Popularny Dziennik Śląski”.

„Nowiny” były pismem ogólnoinformacyjnym, przynoszącym doniesienia z kraju i ze świata oraz omawiającym problemy lokalne. Sporo miejsca poświęcano sprawom oświaty i życia kulturalnego. Specjalnością pisma było jednak wszystko, co dotyczyło radia, poczynając od techniki, a skończywszy na omawianiu programów i audycji. Doszły do tego sylwetki ludzi radia, wywiady i humor radiowy. Dużo miejsca poświęcano także ciekawostkom sportowym, filmowym i gospodarczym. Od 1 marca 1937 roku wydawca „Nowin” – Drukarnia Polska przeszła w ręce Alfreda Słoty. Chociaż nowy właściciel zapowiadał ulepszenie gazety, przestała się ona cieszyć popularnością. 25 marca 1937 roku ukazał się jej ostatni numer. Wkrótce jednak wydawanie „No-

³⁹ E. Długa j c z y k, *Oblicze polityczne i własnościowe prasy śląskiej na Górnym Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice 1992, s. 87; „Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski” 1922–1923; N. P r z y - w e s k a - S a m e c k a, J. R e i t e r, *Bibliografia polskich czasopism śląskich do 1939 roku*, Wrocław 1960, s. 86–87.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ „Nowiny. Czasopismo Północnej Części Województwa Śląskiego” 1934–1935.

⁴² Były komisarz Straży Granicznej, przedwcześnie emerytowany z powodu nadużywania alkoholu i działalności politycznej w separatystycznym Związku Obrony Górnolazaków. Por. E. Długa j c z y k, *Oblicze polityczne...*, s. 86–94.

win" pod zmienionym tytułem „Wiadomości Tarnogórskie” postanowił wznowić Zygmunt Skrodzki⁴³.

Pierwszy numer „Wiadomości...” ukazał się 3 kwietnia 1937 roku, a ostatni – w sierpniu 1939. Gazeta nosiła podtytuł „Pismo poświęcone sprawom lokalnym”. Zarówno „Nowiny”, jak i „Wiadomości...” popierały kierunek polityki sanacji. Przede wszystkim „Nowiny” publikowały artykuły, które wręcz gloryfikowały ówczesny układ rządzący. „Wiadomości Tarnogórskie” pod względem treści nie różniły się niczym szczególnym od „Nowin”, których były przecież kontynuacją. I one wyznawały zasadę: „wszystkiego po trochu”. Zamieszczano dużo informacji na temat życia codziennego w mieście i w okolicy. Informowano o najważniejszych wydarzeniach w polityce, nie stroniono od humoru i rozrywki. Pismo przynosiło również informacje o charakterze plotkarskim i sensacyjno-kryminalnym. Za wszelką cenę starano się pozyskać czytelników. Powieść Antoniego Marczyńskiego *Szpieg w masce* przedrukowano w „Wiadomościach...” pod zmienionym tytułem – *Kobieta szatan* – jako dzieło Zygmunta Skrodzkiego, co skończyło się procesem sądowym o plagiat⁴⁴.

Jedną z najdłużej wychodzących gazet w Tarnowskich Górach była „Gazeta Tarnogórska”⁴⁵. Ukazywała się w latach 1932–1938. Była drukowana w Radzionkowie, w drukarni należącej do Emila Gajdasa i Jerzego Ziętka⁴⁶. „Gazeta...” była pismem żywo reagującym na sytuację w polityce światowej. Sporo miejsca poświęcała również sprawom lokalnym, szczególnie recenzjom teatralnym i muzycznym, które stały się jej domeną⁴⁷. Publikowano także artykuły odnoszące się do spraw społeczno-gospodarczych, bezrobocia, trwającego kryzysu gospodarczego. Drukowano felietony o rynku kapitałowym oraz artykuły poświęcone rocznicom historycznym. Pismo nie stroniło też od sensacji. Relacjonowano skrupulatnie przebieg procesu Gorgonowej, pojawiały się wiadomości o kradzieżach, tragicznych zgonach, samobójstwach. „Gazeta...” drukowała artykuły podsycające nastroje antysemickie: *Konkretny plan załatwienia sprawy żydowskiej w Polsce, Młodzież a sprawa żydowska*. Pismo popierało mocarstwowe i kolonialne dążenia Polski. Zdarzały się na przykład takie sformułowania: „Polska mocarstwowa domaga się kolonii, dla tego celu powinien się zjednoczyć cały naród. Motywacją jest chociażby to, że Polska znajduje się w grupie państw obdarzonych najwyższym przyrostem naturalnym.”⁴⁸

W 1933 roku, w niespełna 16-tysięcznym mieście, powstała inicjatywa wydawania gazety codziennej. Było to ambitne zamierzenie, trzeba jednak przyznać, że mierzone raczej siły na zamiary, bo dziennik ten w bardzo krótkim czasie przestał istnieć. Gazeta nosiła tytuł „Codzienne Wiadomości Śląskie”. Wydawano ją nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Drukarz”, a drukowano w drukarni „Udziałowa” w Częstochowie⁴⁹. Ukazało się tylko dziesięć numerów tego dziennika. Numer pierwszy wyszedł

⁴³ M. Przywiecka-Samecka, J. Rejter, *Bibliografia...*, s. 86–87; „Wiadomości Tarnogórskie” 1937–1939, APTG.

⁴⁴ E. Długajczyk, *Oblicze polityczne...*, s. 221.

⁴⁵ M. Przywiecka-Samecka, J. Rejter, *Bibliografia...*, s. 37; „Gazeta Tarnogórska” 1932–1933, 1935–1938.

⁴⁶ F. Nowak, *Emil Gajdas – marszałek Sejmu Śląskiego*. [w:] *Życiorysy sławnych farmaceutów*. Warszawa 1964.

⁴⁷ E. Długajczyk, *Oblicze polityczne...*, s. 50.

⁴⁸ „Gazeta Tarnogórska” nr 349 z 01.05.1937.

⁴⁹ M. Przywiecka-Samecka, J. Rejter, *Bibliografia...*, s. 12; „Codzienne Wiadomości Śląskie. Katolicki Niezależny Dziennik Polityczny, Społeczny, Gospodarczy i Literacki”, Biblioteka Jagiellońska; M. Kucia-Kancierz, *Z dziejów czasopiśmiennictwa tarnogórskiego*, „Zeszyty Tarnogórskie” 1987.

z datą 13 kwietnia 1933 roku, ostatni zaś z datą 26 kwietnia 1933 roku. Podtytuł głosił, że jest to „Katolicki niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki”. Faktycznie, był to dziennik polityczny, przynosił bowiem informacje z kraju i ze świata. Sprawy społeczne i gospodarcze zajmowały w nim znacznie mniej miejsca. Pojawiły się informacje o ustawie tzw. kryzysowej, dalszych redukcjach pensji. Składały się one na smutny obraz trwającego nadal kryzysu gospodarczego. Polityka i gospodarka stałe gościły na łamach „Codziennych Wiadomości Śląskich”, ale trudno ten dziennik nazwać literackim. Literaturę w omawianych dziesięciu numerach reprezentowały: wiersz Kazimierza Purwina *Wielkanoc Kaszubów za kordonem* oraz naiwne, słabe literacko opowiadanie *Wiosna*. Określenie „katolicki”, mimo że sugerowało wyraźną orientację światopoglądową pisma, w istocie nie znajdowało odzwierciedlenia ani w treści, ani w doborze drukowanych materiałów. Budzi wątpliwości sformułowanie „niezależny dziennik”. W okresie międzywojennym bowiem mianem tym określało wiele czasopism o orientacji prawicowej i sanacyjnej.

Ze wspomnianych jedenastu tytułów, wychodzących w Tarnowskich Górach w okresie międzywojennym, jedynie „Gazeta Tarnogórska”, „Wiadomości Tarnogórskie” i „Nowiny” odgrywały znaczącą rolę na rynku prasowym. „Gazeta Radzionkowska” była bowiem mutacją „Gazety Tarnogórskiej”⁵⁰, „Nowiny Radzionkowskie” – mutacją „Nowin”, a „Goniec Tarnogórsko-Lubliniecki” – mutacją „Gońca Śląskiego”⁵¹. Wszystkie trzy tytuły ukazywały się w nakładzie poniżej 200 egzemplarzy tygodniowo. W Tarnowskich Górach wydawano także „Gazetę Piekarską”, „Głos znad Brynicy” i „Wiadomości Parafialne”⁵². Dwie pierwsze gazety wychodziły jednak w okresie, gdy Piekary Śląskie nie należały do powiatu tarnogórskiego. Natomiast „Wiadomości Parafialne” były odpowiedzią na zalecenia Kurii Biskupiej, która dążyła do rozwoju prasy katolickiej na Górnym Śląsku. Drukowaniem tarnogórskich „Wiadomości Parafialnych” zajął się wydawca „Nowin” i „Wiadomości Tarnogórskich” Zygmunt Skrodzki, we współpracy z Urzędem Parafialnym.

W Tarnowskich Górach wychodziła również „Gazeta Śląska”. Ukazało się jedynie dziesięć numerów tego pisma, którego podtytuł brzmiał: „Czasopismo na powiat tarnogórski i lubliniecki. Organ społeczno-oświatowy”⁵³.

We wszystkich wymienionych pismach wiele miejsca poświęcano propagandzie antyniemieckiej i różnym antyniemieckim akcjom tutejszej ludności. Pisano o byłych powstańcach śląskich „rugujących wszelkie ślady niemieczyny” i o Związku Polskich Restauratorów, Właścicieli Kawiarni i Hoteli, który podjął starania o usunięcie z wszystkich lokali publicznych gazet i napisów w języku niemieckim⁵⁴. Donoszono także o organizowanych przez Związek Powstańców Śląskich wiecach. Na jednym z nich ogłoszono pogotowie powstańcze i „postanowiono tak pracować, aby niemieckiej łapy nad Śląskiem nie było”⁵⁵. Informowano o protestach nauczycielstwa polskiego powiatu tarnogórskiego przeciw prześladowaniu Polaków w Niemczech i o patriotycznej postawie polskich Żydów, którzy ogłosili akcję bojkotową niemieckich towarów oraz

nr 4, s. 87.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże.

⁵² A. N o t k o w s k i, *Polska prasa prowincjonalna II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982, s. 387.

⁵³ M. P r z y w e c k a - S a m e c k a, J. R e j t e r, *Bibliografia...*, s. 36.

⁵⁴ „Codziennie...” 1933, nr 3.

⁵⁵ Tamże.

wezwal do zapisywania dzieci żydowskich do polskich szkół. Donoszono także o różnego rodzaju incydentach, na przykład o dewastacji zakładu fryzjerskiego, na którym widniał napis w języku niemieckim. Często ukazywały się artykuły opisujące walkę polityczną w mieście, agitację Volksbundu, zamieszki o charakterze narodowościowym. Nawoływano do uczestnictwa w akcjach na rzecz Polonii w Niemczech.

Omawiane czasopisma miały charakter ogólnoinformacyjny z elementami sensacji i rozrywki. Większość z nich była redagowana sprawnie, na dobrym, profesjonalnym poziomie. Pisma te starały się być przede wszystkim pełnowartościowym źródłem informacji o współczesnym świecie, by móc konkurować z innymi czasopismami, jak chociażby z czytowanym w całym kraju „Ilustrowanym Kurierem Codziennym”. Spełniały również ważną rolę w życiu kulturalnym lokalnej społeczności. Informowały o działalności miejscowych organizacji, zamieszczały recenzje teatralne, recenzje książek, opowiadania i felietony historyczne dotyczące dziejów Tarnowskich Gór i okolicy. Zapoznawały z historią lokalnych zabytków, informowały o rocznicach historycznych. Publikowano wiersze poetek Anieli Drewnowskiej i Krystyny Panieńskiej, które nie były może wybitne literacko, ale świadczyły o dużych ambicjach miejscowych pism, starających się zadowolić różnorodne zainteresowania czytelników. Na łamach wspomnianych czasopism wiele miejsca zajmowały też stosunki polityczne i narodowościowe. Było to niezwykle ważne ze względu na silne wpływy niemieckiej mniejszości narodowej i nadgraniczne położenie powiatu.

Istotne znaczenie dla rozwoju życia kulturalnego Tarnowskich Gór w okresie międzywojennym miała działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych. W roku 1922 w przyłączonej do Polski części powiatu tarnogórskiego istniały 24 biblioteki ludowe⁵⁶. Wkrótce jednak liczba czynnych placówek spadła do 15. Według danych z 1925 roku na terenie powiatu istniało osiemnaście bibliotek TCL⁵⁷. Mieściły się one w: Bobrownikach, Boruszowicach, Chechle Starym, Lasowicach, Miasteczku Śląskim, Nakle Śląskim, Orzechu, Piasecznie, Radzionkowie, Reptach Nowych i Starych, Rybnej, Suchej Górze, Tarnowskich Górach, Czarnej Hucie, Starych Tarnowicach, Żyglinie i Pniowcu. W 1925 roku na dziewięć ówczesnych powiatów województwa śląskiego Tarnowskie Góry zajmowały dopiero piąte miejsce pod względem liczby czytelników, a szóste pod względem liczby bibliotek i posiadanych książek⁵⁸. Do roku 1927 powstały dwie nowe biblioteki – w Chechle Nowym i Kozłowej Górze⁵⁹. Dwa lata później przybyły trzy następne biblioteki – w Bibieli, Brynicy i Miłkolesce. Łącznie było ich w powiecie 24⁶⁰. Tuż przed wybuchem wojny, w roku 1938, w powiecie były 23 biblioteki liczące 10 950 woluminów, 2104 czytelników i 49 207 wypożyczeń⁶¹.

Czytelnictwo nie było jedyną formą pracy TCL. Bardzo często organizowano wykłady i prelekcje⁶². Wykłady miały na ogół charakter propagandowy i skutecznie przeciwdziałały agitacji proniemieckiej. Wśród mieszkańców taka forma oświaty była poszukiwana. Świadczy o tym spora frekwencja na przygotowywanych przez TCL imprezach w Tarnowskich Górach.

⁵⁶ J. Wróblewski, *Z dziejów bibliotek ludowych...*, s. 275.

⁵⁷ Sprawozdanie TCL za okres od 01.07.1925 do 30.06.1926, Poznań 1926, s. 6.

⁵⁸ Sprawozdanie TCL za okres od 01.07.1926 do 30.06.1927, Poznań 1927, s. 36.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Sprawozdanie TCL za okres od 01.07.1928 do 30.06.1929, Poznań 1929.

⁶¹ „Przegląd Oświatowy” 1931, nr 3, s. 36.

⁶² „Przegląd Oświatowy” 1938, nr 2, s. 56.

Fundusz TCL stanowiły składki członkowskie. Dodatkowym źródłem dochodu były organizowane bale, zabawy i kwesty. Również w powiecie tarnogórskim organizowano tego typu zbiórki, na przykład dla bibliotek polskich na Śląsku Opolskim⁶³.

Ogromnym sukcesem okręgu tarnogórskiego TCL było otwarcie w listopadzie 1937 roku czytelnia dla dzieci. Mieściła się ona w Domu Ludowym przy ul. Sobieskiego. Czytelnia ta była w owym czasie jedną z pierwszych i nielicznych tego typu placówek w Polsce⁶⁴.

Do osiągnięć TCL można także zaliczyć dziesięciokrotny wzrost liczby książek w bibliotekach oraz również dziesięciokrotny wzrost liczby czytelników w omawianym okresie⁶⁵.

Mimo wielu sukcesów, trzeba jednak zaznaczyć, że okręg tarnogórski nie przodował we współzawodnictwie czytelniczym. Zazwyczaj zajmował odległe miejsca pod względem liczby posiadanych książek, czytelników czy liczby wypożyczeń.

Miernikiem upowszechniania czytelnictwa jest wskaźnik liczby czytelników na stu mieszkańców. W 1935 roku TCL miało w województwie czterech czytelników na stu mieszkańców. Sytuacja w powiecie tarnogórskim kształtowała się nieco gorzej (około trzech czytelników na stu mieszkańców). Skromnie przedstawiała się również liczba bibliotek, biorąc pod uwagę, iż przed I wojną światową było ich w powiecie znacznie więcej.

Oprócz bibliotek TCL istniała w Tarnowskich Górach biblioteka powiatowa oraz biblioteki szkolne. Także wiele towarzystw oraz instytucji posiadało swoje biblioteki w mieście i w okolicy. W Buchaczu, należącym do gminy Radzionków, w 1929 roku założono bibliotekę „Naszej Czytelni”, która dostępna była dla pracowników miejscowej kopalni⁶⁶. Oprócz tego w Radzionkowie istniała biblioteka zakonu św. Franciszka. Wiadomo również, że Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Nakle Śląskim posiadało własną bibliotekę⁶⁷, podobnie Oddział Młodzieży Powstańczej⁶⁸. Na terenie Tarnowskich Gór biblioteki posiadały również: Lecznica Bracka, Szpital Powiatowy, Towarzystwo Czeladników Katolickich, więzienie i wojsko.

Działalność kulturalno-oświatową na terenie powiatu prowadził też Oddział Oświaty Pozaszkolnej Wydziału Oświecenia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego. Funkcje instruktorów oświatowych sprawowali w powiecie tarnogórskim Edmund Duda i Julian Danek⁶⁹. Ujęli oni pracę oświatową w 4 zasadnicze formy: organizowanie wykładów i odczytów, rozwój ruchu świetlicowego, prowadzenie kursów dla aktywistów, propagowanie amatorskiego ruchu śpiewaczego i teatralnego oraz czytelnictwa⁷⁰. Instruktorów oświatowych wspierali działacze różnego rodzaju zwią-

⁶³ „Nowiny” z 29.01.1933; „Tygodnik na Powiat Tarnogórski” z 08.01.1928.

⁶⁴ WAPKt., TCL, sygn. 16, k. 85; „Gazeta Tarnogórska” nr 378 z 20.11.1937.

⁶⁵ P. P. B a r c z y k, *Aktywność kulturalno-oświatowa polskich instytucji pozaszkolnych na Górnym Śląsku w latach 1848–1939*, Katowice 1992, s. 67; H. B a l a s z c z u k, *Działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych w województwie śląskim w latach 1922–1939*, „Rocznik Katowicki” 1979, s. 58.

⁶⁶ APTG, Akta Magistratu, sygn. 2881. „Nasza Czytelnia” powstała w marcu 1927 roku w Warszawie. Zakładała biblioteki przy kopalniach i hutach Górnego Śląska; „Biblioteki Oświatowe” 1932, nr 1, s. 159.

⁶⁷ P. P. B a r c z y k, *Aktywność...*, s. 174.

⁶⁸ A. G ł a d y s z, *Pięćdziesiąt lat...*, s. 241; APKt, UWŚI-WOP, sygn. 2765, k. 107, 2762, k. 1, 2826, k. 106.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ W. S a l a, *Świetlica powstańcza jako ognisko pracy kulturalno-oświatowej*, Katowice 1933. W 1936 roku w powiecie tarnogórskim czynnych było 20 świetlic międzyzwiązkowych, a których korzystali członkowie kilku stowarzyszeń, oraz 24 świetlice będące własnością poszczególnych organizacji. Por. „Gazeta

ków i organizacji, które istniały na terenie powiatu, przede wszystkim Związku Powstańców Śląskich, Towarzystwa Polek i Towarzystwa Młodych Polek, Polskiego Związku Zachodniego. Działalność oświatowa tych organizacji wynikała z ich statutów. I tak, celem Związku Powstańców Śląskich było: „Umożliwienie członkom uzupełnienia wykształcenia, zwłaszcza dotyczącego historii Polski, pielęgnowanie tradycji powstańczej, budzenie i rozwijanie bogatej polskiej kultury. Troskę o coraz silniejsze duchowe związanie Śląska z Macierzą, niesienie pomocy kulturalnej dla Polaków pozostających poza granicami państwa.”⁷¹

Z inicjatywy tych organizacji utworzono tzw. Oświatowy Uniwersytet Ludowy⁷². Został on następnie przekształcony w Powszechne Wykłady Oświatowe. Stworzenie Powszechnych Wykładów Oświatowych było możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu wspomnianych organizacji, których aktywiści mieli w ciągu roku ponad tysiąc wykładów. Do realizacji zamierzonych celów służyły przydzielone przez Oddział Oświaty Pozaszkolnej WOP-u aparaty projekcyjne, przeźrocza, mapki. Przy Powiatowej Komisji Oświatowej stworzono bibliotekę oświatową oraz filię centrali przeźroczy⁷³.

Staraniem instruktorów oświatowych zakładano w powiecie świetlice międzyzwiązkowe, udostępnianie członkom organizacji społeczno-politycznych oraz wszystkim chętnym. Ich praca opierała się na zespołach samokształceniowych: śpiewaczych, muzycznych, inscenizacji i recytacji, technicznych, robót kobiecych, krajoznawczych, sportowych. Tworzono również świetlice dla bezrobotnych⁷⁴. Ich wyposażenie finansował Powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym, natomiast stroną organizacyjną zajęł się powiatowy instruktor oświatowy. Działalność świetlic pozwoliła na ukształtowanie pojęcia „młodzież świetlicowa”. Ruch ten rozrósł się do takich rozmiarów, że zdecydowano się na organizowanie powiatowych zjazdów młodzieży świetlicowej. Zamieniały się one często w manifestacje patriotyczne, w szczególności dlatego, że występom i popisom świetliczan przypatrywały się delegacje polskiej młodzieży z Opolszczyzny. Istotną formę pracy kulturalno-oświatowej stanowiło organizowanie różnego rodzaju kursów dla instruktorów i przodowników świetlicowych⁷⁵.

Dwudziestolecie międzywojenne to przełomowy okres w życiu kulturalnym polskiej ludności w powiecie tarnogórskim. Od podstaw stworzono szkolnictwo, a zrodzone w latach państwowości niemieckiej ludowe formy kultury zaczęły się wzbogacać instytucjonalnie oraz pod względem wartości, angażując coraz szersze rzesze społeczeństwa.

Tarnogórska” nr 227 z 16.09.1936; A. Stopińska-Pająk, *Działalność kulturalna w pracy świetlic śląskich w latach 1922–1939*, „Zaranie Śląskie” 1983, nr 1–2.

⁷¹ Tamże.

⁷² A. Gładysz, *Pięćdziesiąt lat...*, s. 246.

⁷³ APKt., UWŚI-WOP, sygn. 2762, k. 21.

⁷⁴ APKt., UWŚI-WOP, sygn. 2812, k. 8–14, 2765 k. 107.

⁷⁵ APKt., UWŚI-WOP, sygn. 2762, k. 65–68.